

Sygnatura akt II Ca 2180/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Biernat-Jarek (sprawozdawca)
Protokolant:	Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy

z powództwa P. C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 8 października 2012 r., sygnatura akt I C 1152/12/K

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. zastępując kwotę „8800,00 zł (słownie: osiem tysięcy osiemset złotych 00/100)” kwotą „1000 zł (tysiąc złotych)” oraz datę „1 września 2011 r.” datą „12 września 2011 r.” oraz w punkcie II. któremu nadaje brzmienie: „zasądza od powoda P. C. na rzecz strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 1.035,00 zł (tysiąc trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.”;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 792 zł (siedemset dziewięćdziesiąt dwa złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2012 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz P. C. kwotę 8.800 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2011 roku do dnia zapłaty, a nadto kwotę 1.517 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Przedmiotem ustaleń Sądu Rejonowego stały się następujące okoliczności faktyczne: zawartą pomiędzy stronami niniejszego postępowania umową o dzieło powód zobowiązał się do wykonania projektu koncepcji szkoły podstawowej nr (...) w P. do dnia 30 września 2011 roku, strona pozwana zaś do zapłaty z tytułu wykonania dzieła kwoty 8.800 złotych, płatnej po jego przekazaniu. Dzieło zostało stronie pozwanej przekazane przez powoda i

protokolarnie przyjęte w dniu 31 sierpnia 2011 roku. Do wykonanego dzieła strona pozwana nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń, zarówno co do jego jakości jak i kompletności, ani w trakcie protokolarnego przyjęcia, ani też w innym czasie.

Sąd ustalił także, że powód wzywał stronę pozwaną do spełnienia świadczenia poprzez zapłatę kwoty wynagrodzenia ustalonego w umowie, wezwanie to jednak pozostało bezskuteczne.

W zakresie rozważań prawnych Sąd Rejonowy opierając się na treści art. 627 k.c. uznał zgłoszone roszczenie za zasadne.

Argumentował, iż wobec poczynionych ustaleń o braku zastrzeżeń, co do zakresu lub prawidłowości wykonania przez powoda przedmiotowego dzieła, zgłoszone przez stronę pozwaną zarzuty odnoszące się do wykonanej przez powoda pracy spowodowały, iż doszło do przeniesienia na stronę pozwaną ciężaru dowodu wynikającego z treści art. 6 k.c.

W świetle powyższych wywodów Sąd Rejonowy uznał, że powód wykazał, iż ustalone w umowie dzieło wykonał, przedstawiając jego odpis Sądowi do akt, jak również wykazał, że zostało ono bez zastrzeżeń przez stronę pozwaną przyjęte. Z kolei strona pozwana, negująca prawidłowość wykonania dzieła, już po fakcie jego odbioru, nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej, poza gołosłownym zaprzeczeniem, w szczególności zaś nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu architektury, który byłby władny rozstrzygnąć definitywnie zagadnienie ewentualnych braków dzieła wykonanego przez stronę powodową, co tym samym, w ocenie Sądu Rejonowego uzasadniało twierdzenie o zasadności zgłoszonego żądania.

O kosztach Sąd Rejonowy rozstrzygnął w myśl art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok został w całości zakwestionowany apelacją wniesioną przez stronę pozwaną, która zarzuciła mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 479<sup>12</sup> k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieudowodnienie przez powoda wskazanymi w treści pozwu i dalszych pismach procesowych dowodami, iż dochodzone roszczenia mu przysługują;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i uznanie, że powód wykonał w całości dzieło objęte zawartą przez strony umową; a pozwana przyjęła dzieło bez zastrzeżeń co do zakresu oraz prawidłowości wykonania, w sytuacji gdy niezwłocznie pismem z dnia 1 września 2011 roku strona pozwana podniosła szereg zarzutów i obnażyła braki rzekomo wykonanego dzieła;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że powód przedstawił kompletną dokumentację projektową, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności korespondencja stron z dnia 1 września 2011 roku, z dnia 26 września 2011 roku oraz z dnia 28 września 2011 roku wyraźnie wskazuje, iż dokumentacja była niekompletna, nieodpowiadająca przedmiotowi zawartej umowy o dzieło;
4. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 505<sup>6</sup> § 2 poprzez wskazanie, iż pozwana winna powołać dowód z opinii biegłego z zakresu architektury, w sytuacji gdy w postępowaniu uproszczonym przeprowadzenie takiego dowodu jest niedopuszczalne;
5. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił swoje roszczenie mimo faktu nie zaofiarowania żadnych dowodów na tę okoliczność;
6. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że dokument przedstawiony przez powoda stanowił dzieło w rozumieniu powołanego przepisu.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie zaś uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I

instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych. Strona pozwana złożyła także wniosek o Przeprowadzenie rozprawy.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako częściowo uzasadniona prowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że wykonanie oznaczonego dzieła stanowi najczęściej jakiś proces pracy lub twórczości o możliwym do określenia momencie początkowym i końcowym. Celem tego procesu jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) określonego przez strony w momencie zawierania umowy. W treści umowy o dzieło istnieje zatem konieczność opisanie rezultatu, ponieważ to rezultat kreuje stosunki zobowiązaniowe między stronami tej umowy (por. wyrok WSA w Warszawie z 2 listopada 2009 roku, VI SA/Wa 1511/09, niepubl.).

W niniejszej sprawie oś sporu pomiędzy stronami koncentrowała się w istocie wokół rozumienia pojęcia „projekt koncepcji” będącego przedmiotem zamówionego przez stronę pozwaną umową z dnia 1 sierpnia 2011 roku dzieła. Powód bowiem, który dochodził określonej w umowie zapłaty za wykonane przez niego i oddane stronie pozwanej w dniu 31 sierpnia 2011 roku dzieło twierdził, iż stanowiło ono projekt koncepcji, z kolei strona pozwana zaprzeczała temu wywodząc, iż czterostronicowego dokumentu, który przedłożył we wskazanej dacie powód za projekt koncepcji w żadnym razie uznać nie można, a w związku z tym za tak wykonaną pracę powodowi nie należy się określone treścią umowy z dnia 1 sierpnia 2011 roku wynagrodzenie w wysokości 8.800 złotych.

Z uwagi na powyższe twierdzenia w toku prowadzonego postępowania należało zatem ustalić, czym jest ów „projekt koncepcji”, tak aby w dalszej kolejności można było ocenić, czy to co przedstawił powód stronie pozwanej w dniu 31 sierpnia 2011 roku rzeczywiście wykonanie zamówionego dzieła stanowiło, za które w myśl art. 627 k.c. przyjmującemu zamówienie należało się od zamawiającego wynagrodzenie.

W kontekście podniesionych uwag stwierdzić trzeba, iż Sąd Rejonowy pomimo zasadniczo prawidłowego dokonania ustaleń faktycznych wyciągnął z nich jednak błędne wnioski, w szczególności w odniesieniu do rozumienia przedmiotu zamówionego przez stronę pozwaną dzieła, jakim było wykonanie projektu koncepcji, a nadto błędnie wywiódł z materiału dowodowego, którym dysponował, iż w okolicznościach niniejszej sprawy strona pozwana przyjęła dzieło bez żadnych zastrzeżeń, czego dowodzić miała treść protokołu, którym to powód stronie pozwanej dzieło przekazywał.

Wbrew bowiem odmiennemu zapatrywaniu powoda, brzmienie owego, co należy podkreślić niezwykle skąpego w swojej treści, protokołu oddania projektu koncepcji wskazuje jedynie, iż dokumentem tym powód oddał zamawiającemu projekt koncepcji (k. 12). Nie ma w nim natomiast żadnego zapisu, który wskazywałby, czy też w jakikolwiek sposób potwierdzał, że złożone dzieło ma charakter kompletny. Z powyższego wynika zatem, iż wskazanym protokołem projekt koncepcji został oddany w takim zakresie jak rozumiał go powód, twierdząc przy tym, przez cały czas, że za tak wykonaną pracę winien otrzymać wynagrodzenie określone umową z dnia 1 sierpnia 2011 roku w wysokości 8.800 złotych.

Tymczasem odwołując się do formułowanej powszechnie już chociażby najprostszej definicji terminu „projekt koncepcji”, wedle której jest nim zestaw rysunków architektonicznych o niewielkim stopniu uszczegółowienia i skali, służący do przedstawienia idei budynku zainteresowanym stronom i jego wstępnej akceptacji, zawierający zwykle rzuty, elewację i plan usytuowania budynku na działce (źródło: Wikipedia), czy też do definicji zawartej w dostępnym również powszechnie akcie (Regulamin Honorariów Architekta), który, jak należy rozumieć funkcjonuje pomiędzy architektami, stosownie do której projekt koncepcyjny obejmuje wstępną fazę prac projektowych architekta wykonywaną w oparciu o wytyczne zamawiającego, której celem jest określenie podstawowych rozwiązań estetycznych, funkcjonalnych i związanych z nimi podstawowych decyzji technicznych, skonstatować można, iż

wykonane przez powoda w niniejszej sprawie dzieło z całą pewnością wszystkich elementów zawartych chociażby w tych powszechnie formułowanych definicjach terminu „projekt koncepcji” nie zawierało, na co szczegółowo zwróciła uwagę strona pozwana w piśmie skierowanym do powoda w dniu 1 września 2011 roku, przytaczając jednocześnie co tenże projekt koncepcji winien obejmować (k. 27).

Nie można ponadto podzielić argumentacji powoda, iż opatrzenie przez stronę pozwaną oddanego przez powoda w dniu 31 sierpnia 2011 roku protokołu oddania projektu koncepcji dowodziło o braku jakichkolwiek zastrzeżeń strony pozwanej do wykonanego dzieła i uznaniu go za kompletne.

W toku niniejszego postępowania powód upierał się, że definicja projektu koncepcyjnego, którą on ferował jest jak najbardziej właściwa i to co zostało przez niego oddane w dniu 31 sierpnia 2011 roku w ramach zawartej pomiędzy stronami w dniu 1 sierpnia 2011 roku umowy o dzieło projekt koncepcji stanowi. Tymczasem już nawet z perspektywy osoby która, nie posiada wykształcenia architektonicznego, widocznym jest, że przedstawiony przez powoda projekt koncepcji zawiera braki, i w związku z tym powinien on zostać uzupełniony chociażby o rzuty elewacji, których to powód, zawodowo trudniący się sporządzaniem takiego rodzaju projektów, co więcej polecony jako fachowiec, nie wykonał uznając, że wystarczy tylko na szkicu, stanowiącym odwzorowanie mapy sytuacyjno-wysokościowej z uwzględnieniem tych informacji, które są dostępne a dotyczących terenu, zaznaczyć jak będzie wyglądał rzut pierwszego i drugiego piętra szkoły. W zaistniałych zatem okolicznościach zgodzić należy się ze stroną pozwaną, że tego typu przedłożone przez powoda trzy rysunki są warte nie więcej niż kilkaset złotych. Wskazać przy tym należy, że wątpliwym jest by na wykonanie pracy w tylko takim zakresie strony przewidziały termin aż dwóch miesięcy, zatem zakres umówionego dzieła był szerszy niż twierdził powód co oznacza że z umowy nie wywiązał się w sposób należyty, zaś zastrzeżenia strony pozwanej jako zamawiającego słuszne.

Biorąc natomiast pod uwagę fakt, iż niniejsza sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym, w którym to zakres postępowania dowodowego rządzi się trochę innymi regułami i nie musi być taki ścisły, jak to mam miejsce w postępowaniu zwykłym, w związku z czym powód nie jest obowiązany wykazywać wysokości wynagrodzenia, jakie należy mu się za te trzy wykonane rysunki poprzez powoływanie dowodu z opinii biegłego, albowiem wedle brzmienia art. 505<sup>6</sup> § 3 k.p.c. wysokość ewentualnego wynagrodzenia jakie by mu się należało pozostaje w gestii oceny bądź obrachunku sądu.

Skoro zaś strona pozwana zakwestionowała zakres wykonania dzieła i zarzuciła niekompletność jego wykonania, a Sąd Okręgowy tę argumentację w pełni podziela, natomiast powód nie wykazał by wykonane przez niego rysunki warte były całą kwotą dochodzonego roszczenia, to zasadnym jest - biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy i wysokość wynagrodzenia jakie zdaniem strony pozwanej można za te szkice zapłacić, czyli kilkaset złotych - przyznanie powodowi tytułem wynagrodzenia kwoty 1.000 złotych.

Co zaś tyczy się żądania odsetek, to należy w ocenie Sądu Okręgowego zauważyć, iż strona pozwana pozostawała w niniejszej sprawie w opóźnieniu z zapłatą wynagrodzenia wynikającego z zawartej umowy od dnia 12 września 2011 roku, co wynika wprost z wezwania do zapłaty skierowanego przez powoda do strony pozwanej w dniu 9 września 2011 roku, w którym to określono 3 dniowy termin zapłaty (k. 13). W tym więc zakresie orzeczenie Sądu Rejonowego o odsetkach podlegało zmianie.

Z naprowadzonych względów zaskarżone przez stronę pozwaną orzeczenie podlegało we wskazanym wyżej zakresie zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w dalszej części wniesioną apelację należało oddalić jako bezzasadną, po myśli art. 385 k.p.c.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia była także modyfikacja orzeczenia o kosztach procesu. Ostatecznie bowiem strona pozwana wygrała niniejsze postępowanie w 88 % i w takiej też wysokości stosownie do stanowiącej podstawę orzeczenia reguły stosunkowego rozdzielenia kosztów określonej w treści art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. należał jej się od powoda zwrot kosztów procesu, które w niniejszej sprawie zamykały się w kwocie 1.035 złotych. Na koszty te zaś złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej obliczone stosownie do § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, j.t.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł również stosownie do reguły wyrażonej w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając je od powoda na rzecz strony pozwanej w wysokości 792 złotych odpowiadającej wygranej w sporze w 88 %. Na powyższą kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej obliczone stosownie do § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, j.t.) oraz opłata od apelacji wynikająca z art. 28 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 ze zm.)